

13 września 2010



O to właśnie chodzi!

Uczniowie wyrrywający się na wyścigi do tablicy, rywalizujący o pierwszeństwo wykonania przygotowanych przez nauczyciela zadań, ciekawi, spontaniczni, uśmiechnięci, czekający z niecierpliwością na kolejną lekcję – tego nie przewidzieli chyba nawet najwięksi optymiści. Świętokrzyskie szkoły diametralnie zmieniają swoje oblicze. Wszystko zaczęło się od, pozornie, zwykłego gadżetu – zestawu multimedialnego w skład którego wchodzi tablica interaktywna połączona z odpowiednio oprogramowanym komputerem oraz specjalny rzutnik. 126 tego rodzaju urządzeń trafiło w ubiegłym roku do szkół w naszym regionie i zrewolucjonizowało sposób prowadzenia zajęć lekcyjnych. Na tym jednak nie koniec! Znakomity pomysł Samorządu Województwa jest kontynuowany także w roku bieżącym; kolejne 5 milionów złotych w ramach „Świętokrzyskiego Programu Wspierania Rozwoju Edukacji w 2010 roku” pomoże w zakupie kolejnych nowoczesnych pomocy dydaktycznych.

Śmiały pomysł, szybkie wdrożenie do realizacji, zadowolenie nauczycieli, radość uczniów. – O to przecież chodzi! – mówią świętokrzyscy specjaliści od edukacji.

Tablice interaktywne zrobiły prawdziwą furorę!

Stało się to możliwe dzięki Świętokrzyskiemu Programowi Wspierania Rozwoju Edukacji na Obszarach Wiejskich na realizację którego Zarząd Województwa wyasygnował w ubiegłym roku 5 milionów złotych. – Jesteśmy jedynym spośród regionów w Polsce, który zdecydował się na realizację tego typu programu. Jego ideą są działania ukierunkowane na zmniejszenie dysproporcji pomiędzy miastem i wsią w obszarze edukacji – mówił marszałek **Adam Jarubas** podczas konferencji prasowej zorganizowanej w połowie marca ub. roku. – Jednym z wielu niekorzystnych zjawisk występujących na wsi jest wciąż niższy poziom wykształcenia jej mieszkańców, mniejsze aspiracje życiowe, trudniejszy dostęp do nowoczesnych technologii i infrastruktury szerokopasmowego Internetu. Te niekorzystne uwarunkowania decydują o mniejszej atrakcyjności obszarów wiejskich i wpływają na powstawanie kolejnych barier rozwojowych związanych z tzw. wykluczeniem cyfrowym. Skutkuje to mniejszą dostępnością do rynku pracy z uwagi na brak odpowiednich kwalifikacji – dodał wówczas marszałek. Na realizację pomysłu, który zakiełkował nieco 12 miesięcy wcześniej podczas konferencji „Świętokrzyska e-szkola” zorganizowanej w Wólce Milanowskiej, nie trzeba było długo czekać; w czerwcu 2009 roku projekt zyskał bezwzględną akceptację radnych Sejmiku Województwa i można było podjąć zakup tablic.

- Ten pomysł to był superpomysł! - tak określają inicjatywę marszałka i Zarządu Województwa zarówno dyrektorzy, nauczyciele, jak i uczniowie szkół, które otrzymały tablice. - Program wspierania przez samorząd województwa oświaty na obszarach wiejskich jest pozytywnym ewenementem w skali całego kraju. Żadne województwo nie podjęło takiego kroku - mówi **Małgorzata Muzoń** Świętokrzyski Kurator Oświaty.

- Bardzo się cieszę, że również uczniowie naszej szkoły mogą korzystać z nowoczesnego sprzętu, jakim bez wątpienia jest tablica interaktywna - mówi **Elżbieta Błaszczyk**, dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Strawczynie - Wykorzystujemy ją do nauki wielu przedmiotów m.in. fizyki, chemii, języków obcych, historii. Zajęcia są atrakcyjniejsze, prowadzone w ciekawy sposób. Mamy nadzieję, że tablice multimedialne powoli będą zastępować w szkołach czarne tablice z kredą. Życzylibyśmy sobie, aby było ich więcej, aby nauczyciele mogli pracować nowocześnie, przekazując wiedzę w ciekawy sposób - mówi. - Chyba każdy lubi korzystać z komputera, a ta tablica działa na podobnych zasadach. Z pewnością uatrakcyjni zajęcia, łatwiej zrozumieć materiał, przyswoić wiedzę. Lekcje są po prostu super! - dodają uczniowie ze Strawczyna. Tablica interaktywna cieszy też kadrę nauczycielską oraz uczniów Zespołu Szkół w Ćmińsku. Jak mówi dyrektor placówki **Krzysztof Wójcikowski**, jakość nauczania znacznie się za jej sprawą poprawiła.

- Poprawiła się też sama motywacja dzieci do nauki i ciekawość świata - dodaje - Tablica budzi silne emocje nie tylko wśród uczniów, ale i nauczycieli. Mamy świadomość, że szkoła nie byłaby w stanie zakupić takiego zestawu samodzielnie więc cieszymy się tym bardziej - mówi dyrektor.

Możliwości tablic multimedialnych są niemal nieograniczone i z powodzeniem są wykorzystywane podczas nauczania wszystkich bez wyjątku szkolnych przedmiotów. Oczywiście, podobnie jak klasyczna tablica, wyposażone są w wirtualną kredę i gąbkę do ścierania, ale... od klasycznej, czarnej, dobrze nam znanej tablicy oddziela je przepaść technologiczna. Mogą służyć jako zwykły telewizor, monitor komputera, czy sprzęt audio. Ale wyposażone w odpowiednie oprogramowanie edukacyjne potrafią być i żywym, mówiącym do uczniów globusem i wypełnioną płynem menzurką i mikroskopem i tablicą Mendelejewa. Potrafią generować figury geometryczne, zamienić się nieoczekiwanie w papier milimetrowy z ekierką i cyrklem, potrafią też spokojnym, lecz stanowczym głosem lektora... wytknąć uczniowi błąd.

Nauczyciele zapewniają, że mimo tej „niedogodności” uczniowie podczas lekcji z użyciem tablic są wyjątkowo aktywni. - Już na pierwszych lekcjach rzucało się w oczy, że uczniowie w bardziej aktywny sposób biorą udział w lekcji. Bardziej się starają. - mówi Grzegorz Szlefarski, nauczyciel przyrody w Ćmińskiej szkole - Tablica umożliwia wprowadzenie wielu ciekawych metod pracy, a połączenie z Internetem daje dostęp do zasobów wiedzy całego świata. Za sprawą Programu opracowanego przez Urząd Marszałkowski korzystanie z tego

wspaniałego urządzenia zostało umożliwione uczniom ze wsi. Zalety korzystania z takiej nowinki technologicznej jaką jest tablica, szczególnie tutaj na wsi, naprawdę trudno przecenić. Nasi uczniowie opuszczając szkołę już będą szli w świat z pozytywnym bagażem doświadczeń, z umiejętnością obsługi takiej tablicy. Był to więc naprawdę bardzo dobry pomysł – dodaje **Grzegorz Szlefarski**. A co na to dzieci? – Możemy rysować na niej, możemy jej dotykać. – mówi Olek Gajek z Ćmińska – Bardziej się przez to uczymy. Na początku było to dla nas wielkie zaskoczenie, byliśmy ciekawi jak się to obsługuje, a teraz już praktycznie na każdej lekcji ta tablica nam pomaga. Przez to, że jest taka fajna wszyscy się zgłaszamy na lekcji i chcemy bardziej w niej uczestniczyć – mówi. – Te lekcje są bardziej kolorowe, fajniejsze. Możemy sobie więcej wyobrazić na lekcji, wszystko jest ciekawiej opowiadane, więcej się uczymy niż z takiej normalnej tablicy. Jest też połączenie z Internetem – dodaje Maciek Sadza.

Chętnych do otrzymania tablic interaktywnych było w ubiegłym roku prawie 300 szkół – otrzymało je 126. Pozostałe jednak stoją przed taką szansą, ponieważ prowadzony był nabór wniosków do II edycji Programu

Samorząd województwa podąży sprawdzoną, przetartą w ubiegłym roku, drogą. Na zakup kolejnych nowoczesnych pomocy dydaktycznych przeznaczył w tym roku kolejne 5 milionów złotych. Pieniądze w całości pochodzą z budżetu województwa. Do 31 sierpnia można było złożyć wniosek o dofinansowanie inicjatyw związanych z tworzeniem w regionie świętokrzyskim warunków równych szans edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, bez względu na miejsce ich zamieszkania i pobierania nauki szkolnej. Szkoły, które będą chciały otrzymać nowoczesny sprzęt, musiały wziąć udział w konkursie.

– Przed rokiem Program był adresowany do szkół z terenów wiejskich, tym razem obejmuje placówki szkolne w całym województwie, także w miastach powyżej 5 000 mieszkańców. Urząd Marszałkowski przewiduje, że wsparciem objętych zostanie minimum 200 szkół i ośrodków szkolno – wychowawczych – mówi marszałek Adam Jarubas – W tym roku zdecydowaliśmy o przeznaczeniu całej kwoty na zakup sprzętu: 100 interaktywnych zestawów multimedialnych (komputer, tablica multimedialna, rzutnik multimedialny, oprogramowanie specjalistyczne), mobilnych zestawów komputerowych (notebooki uczniowskie, notebook nauczycielski, ruter sieci bezprzewodowej, serwer, oprogramowanie), pracowni językowych (meble, terminal ucznia, pakiet sterowania, słuchawki, pakiet programów) oraz uczniowskich zestawów do kształcenia kompetencji kluczowych z matematyki. Pomoc w postaci zestawów do kształcenia kompetencji z matematyki przewidziana jest dla szkół podstawowych i gimnazjalnych, których uczniowie osiągnęli słabe wyniki z egzaminów zewnętrznych w tym zakresie – dodaje marszałek. Na pewno niekwestionowaną i bardzo pożądaną przez uczniów nowinką technologiczną będą tzw. zestawy classmate. Pożądaną, ale też kosztowną; zestaw kosztuje od 30 do 40 tysięcy złotych. Obecnie w województwie świętokrzyskim takim zestawem może pochwalić

się jedynie szkoła w Bilczy. Czym tak naprawdę są classmate? To kilka netbooków z ruchomymi w kilku płaszczyznach monitorami, połączonych bezprzewodowo w sieć. Całość można zapakować na specjalny wózek, służący jednocześnie jako ładowarka. Nauczyciele już teraz mają pewność, że classmate zrobią prawdziwą furorę wśród uczniów. Aby jednak wymienione pomoce dydaktyczne odpowiednio wykorzystywać z pożytkiem dla uczniów, wiedzę na temat ich możliwości edukacyjnych musieli nabyć przede wszystkim nauczyciele. Dlatego w ramach programu Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli zorganizowało szkolenia dla nauczycieli w ramach projektu „Nauczyciel XXI wieku”. Szkoleniami z zakresu nowoczesnych technik i narzędzi dydaktycznych objętych zostało 1540 pedagogów z terenu województwa. Czy świętokrzyskie ma zatem szansę, by stać potęgą edukacyjną? Może nie od razu, ale bardzo dobre ziarno już zostało posiane. I co najważniejsze – z powodzeniem kiełkuje!